



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

21

stycznia
sobota
18:00

NFM, Sala Kameralna

Trzy kobiety i X muza

Artrio:

Beata Solnicka – skrzypce, prowadzenie koncertu

Ewa Dymek-Kuś – wiolonczela

Magdalena Just – harfa

Program:

Waldemar Kazanecki (1929–1991) *Walc Barbary* z filmu *Noce i dnie*

Michał Lorenc (*1955) *Strach* z filmu *Psy 2*

Wojciech Kilar (1932–2013) *Walc* z filmu *Trędowata*

Jerzy „Duduś” Matuszkiewicz (*1928) – muzyka z filmu *Stawka większa niż życie*

Krzysztof Komeda (1931–1969) muzyka z filmu *Dziecko Rosemary*

Polskie seriale – muzyczne potpourri

Lalo Schifrin (*1932) – muzyka z filmu *Mission Impossible*

James Horner (1953–2015) – muzyka z filmu *Titanic*

John Barry (1933–2011) – temat z filmu *James Bond*

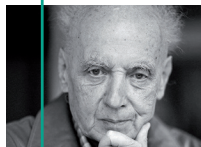
Sting (*1951) *Moon over Bourbon Street* z filmu *Wywiad z wampirem*

Henry Mancini (1924–1994) – muzyka z filmu *Różowa pantera*

Seriale zagraniczne – muzyczne potpourri

[90']

W czasie koncertu przewidziany jest przygotowany przez Artrio quiz „Dziewczyny Bonda”.



W. Kilar



K. Komeda

Omówienie

Agata Adamczyk

„Pojechaliśmy do Hollywood na uroczystość. Po samym mieście woził nas rolls-royce’em Romek Polański. Był to samochód Nicholsona, który Romek przez nieuwagę rozbił na pierwszym murku. W każdym razie przejeżdżaliśmy w pewnym momencie przed Filmexem, ogromnym kinem na ponad trzy tysiące widzów. Przed wejściem czekała ogromna kolejka. Zapytałam: »Romek, na co oni tak stoją?«. »Chcą zobaczyć wasz film« – odpowiedział. [...] Miał rację. Kiedy więc zobaczyłam tych ludzi, którym chciało się tak strasznie długo czekać, żeby zobaczyć *Noce i dnie*, uznałam to za sukces większy niż sama nominacja” – opowiada Jadwiga Barańska, odtwórczyni roli Barbary w filmie Jerzego Antczaka.

W starożytnej Grecji czczono dziewięć muz – patronek m.in. poezji, tragedii, śpiewu, tańca i filozofii. Wiek XIX, za sprawą braci Lumière, przyniósł ludzkości X muzę – sztukę filmową. Oficjalnie za datę narodzin kinematografii uznaje się 28 grudnia 1895 r., kiedy to August Marie Louis i Louis Jean Lumière zorganizowali w paryskim Salonie Indyjskim Grand Café pierwszy publiczny, płatny pokaz filmowy.

Niemalże od samego początku filmowi towarzyszyła muzyka: w niemym kinie jako forma akompaniamentu, muzycznej ilustracji, która była wykonywana na żywo przez tapera lub zespół orkiestrowy i miała zagłuszać odgłosy taśmy. W dzisiejszych czasach ścieżka dźwiękowa definiuje emocje, potęguje wrażenia, charakteryzuje postaci i dopełnia całość obrazu. Jerzy Matuszkiewicz w dedykacji do płyty ze swoją twórczością filmową napisał: „Muzyka filmowa nie jest dziełem autonomicznym, spełnia jakby rolę służebną i jest podporządkowana wymogom języka filmowego. Toteż dość rzadko się zdarza, że utwory muzyczne pisane dla filmu są wykonywane i słuchane bez obecności obrazu, do którego były napisane. Jednak wiele znanych filmów zawiera ilustracje muzyczne, które wychodzą poza obraz i pozostają

w pamięci słuchaczy na długie lata”. To właśnie utwory, które od lat istnieją w popkulturowej świadomości, składają się na dzisiejszy program.

Młody Karol Strasburger jako Józef Toliboski w olśniewająco białym garniturze wchodzi do błotnistego stawu, zrywa kwitnące nenufary i wręcza je Barbarze – scena z *Nocy i dni* Jerzego Antczaka, której na ekranie towarzyszy *Walc* Waldemara Kazaneckiego, jest jedną z najpopularniejszych, niemalże ikonicznych w historii polskiej kinematografii. Scenariusz do filmowej adaptacji powieści Marii Dąbrowskiej Antczak pisał przez trzy lata. Kolejne dwa trwały zdjęcia. Ze wspomnień reżysera wynika, że muzyka Kazaneckiego była kartą przetargową w staraniach o realizację filmu. Premierowy pokaz odbył się w koszalińskim kinie Oaza 22 września 1975 r. *Noce i dnie* okazały się jedną z najbardziej kasowych polskich produkcji. Udział w niej wzięło kilkuset aktorów i tysiące statystów. Na terenie PGR-u Seroczyn skonstruowano dworek Niechciców, zabudowania gospodarcze, posadzono trzysta starych wierzb, a na wet wykopano staw. W 1976 r. film otrzymał nominację do Oscara w kategorii najlepszy film nieanglojęzyczny.

W dorobku Kazaneckiego znajdziemy muzykę do ok. 40 filmów fabularnych, takich jak *Nie maróży bez ognia* czy *Brunet wieczorową porą*, kilkuset mniejszych produkcji, w tym seriali telewizyjnych (*Czarne chmury*, *Hrabina Cosel*, *Dom*, *Ballada o Januszku*) i filmów krótkometrażowych (*Przygody Bolka i Lolka* czy *Zaczarowany otówek*).

Kwestia „Nie chce mi się z tobą gadać”, wypowiedziana przez Bogusława Lindę podczas rozmowy telefonicznej w jednej ze scen filmu *Psy* z Władysława Pasikowskiego, już od dwudziestu trzech lat funkcjonuje w języku potocznym. Towarzyszy jej charakterystyczny motyw muzyczny intonowany przez trąbkę. Autorem ścieżki dźwiękowej do obu części *Psów* Pasikowskiego jest Michał Lorenc. Jak przyznaje kompozytor, film jest dla niego „jedyną inspiracją i celem”. Nie tworzy innej muzyki, ponieważ uważa, że jego dar pisania

dotyczy wyłącznie kina. Lorenc pracował również nad innymi kultowymi obrazami, jak *300 mil do nieba*, *Kroll*, *Prowokator* i *Bandyta*.

Niepokojący, fatalistyczny walc autorstwa Wojciecha Kilara stał się w *Trędowatej* Jerzego Hoffmana punktem kulminacyjnym opowieści o niespełnionej miłości arystokraty i guwernantki. Film Hoffmana z 1976 r. jest trzecią w historii ekranizacją słynnej powieści Heleny Mniszkówny, wydanej na początku XX w. Jak pisze Urszula Mieszkietto: „Walc wiele lat wcześniej wykluwał się już w wyobraźni kompozytora i zanim [...] zabrzmiał pełną orkiestrą w *Trędowatej*, pojawił się w wersji fortepianowej w [...] filmie *Lokis* z 1970 roku, a jeszcze wcześniej – w filmie *Tarpany* z 1962 roku oraz w *Salcie* z 1965 roku, gdzie znajdujemy całe frazy z tej ostatecznej wersji”. Z kolei Hoffman twierdził, że Kilar „kino czuł i rozumiał jak mało kto”. Jako kompozytor muzyki filmowej był znany na całym świecie. Szczególny rozgłos przyniosła mu współpraca z Francisem Fordem Coppolą przy filmie *Drakula*. Na długiej liście jego dokonań artystycznych znalazła się również muzyka do takich obrazów, jak *Giuseppe w Warszawie*, *Marysia i Napoleon*, *Sami swoi*, *Lalka*, *Rejs*, *Pierła w koronie*, *Ziemia obiecana* (nominowana do Oscara), *Śmierć jak kromka chleba*, *Cwał*, *Pan Tadeusz*, *Dziwne wrota*, *Pianista* i *Zemsta*.

Pierwszą niezwykle popularną i do dziś rozpoznawalną filmową kompozycją Jerzego „Dudusia” Matuszkiewicza była muzyka napisana do serii o przygodach Hansa Klossa, w którego wcielał się ówczesny amant – Stanisław Mikulski. Stawkę większą niż życie, w reżyserii Janusza Morgensterna, po raz pierwszy emitowano na antenie TVP od października 1968 r. do lutego 1969 r. Matuszkiewicz, znany ze swojej działalności w kręgach muzyki jazzowej, skomponował ścieżki dźwiękowe do najbardziej kultowych produkcji czasów PRL: *Alternatywy 4*, *Czterdziestolatek*, *Janosik*, *Kapitan Sowa na tropie*, *Przygody psa Cywila*, *Stawiam na Tolka Banana*, *Wojna domowa*, *Jak rozpętałem drugą wojnę światową*, *Nie lubię poniedziałku* i *Poszukiwany, poszukiwana*.

Gdy Roman Polański przeczytał pierwsze strony powieści Iry Levina *Dziecko Rosemary*, przeszedł mu przez myśl, że to tylko „serial dla kucharek”. Jednak dalszą część „potknął jednym tchem” i zapalił się do pomysłu, by przenieść opisaną historię na duży ekran. W 1968 r. film promowano obrazoburczym plakatem z napisem „Módlcie się za dziecko Rosemary”. Mia Farrow, odtwórczyni roli głównej, by być bardziej przekonującą, obcięła włosy na krótko, jadła łącznie surowe mięso i ryzykowała życie, przechodząc przez jedną z nowojorskich ulic między samochodami. Przyjmuje się, że *Dziecko Rosemary* zapoczątkowało serię horrorów satanistycznych w kinie, a wokół samego filmu narosły liczne legendy, które nawiązują do tragicznych wydarzeń, jakie miały miejsce w kolejnych latach po premierze – do śmierci ciężarnej żony Polańskiego z rąk wyznawców Mansona czy do śmierci Johna Lennona, zastrzelonego pod apartamentowcem Dakota, w którym kręcono film. W roku premiery zginął też Krzysztof Komeda – polski kompozytor jazzowy, twórca otwierającej obraz Polańskiego *Kofysanki*, prawdopodobnie najśłynniejszej kotysanki w dziejach kinematografii.

Muzyka do amerykańskiego serialu szpiegowskiego *Mission: Impossible*, emitowanego w latach 1966–1973, pierwowzoru filmów fabularnych o tym samym tytule, jest dziełem Lalo Schifrina. Temat przewodni nabrał cech autonomicznych i doczekał się wielu coverów – tym samym uwalniając się od obrazu. Schifrin przyznał, że ścieżkę dźwiękową stworzył po obejrzeniu zaledwie fragmentu serialu. Tymczasem to właśnie ona zainspirowała powstanie niektórych scen.

Filmowa opowieść o pierwszej i jednocześnie ostatniej podróży angielskiego transatlantyku *Titanic*, która stała się kanwą romantycznej opowieści o miłości dwojga bohaterów (w tych rolach Kate Winslet i Leonardo DiCaprio), była jednym z najdroższych, a zarazem najbardziej dochodowych przedsięwzięć w historii kina. Film Jamesa Camerona z 1997 r. otrzymał m.in. jedenaście Oscarów, w tym za muzykę Jamesa Hornera i jego

słynną piosenkę *My Heart Will Go On* (śpiewaną przez Celine Dion), która w krótkim czasie wspięta się na czołowe miejsca list przebojów na całym świecie.

Angielski kompozytor John Barry pięciokrotnie został uhonorowany statuetką amerykańskiej akademii filmowej za muzykę do takich filmów, jak m.in. *Pożegnanie z Afryką* (1985) czy *Tańczący z wilkami* (1990). Cały świat usłyszał jednak o Brytyjczyku z Yorku już dużo wcześniej, w 1962 r. Wtedy to Barry przekomponował i zaaranżował legendarny utwór *James Bond – Theme*, stworzony na potrzeby *Doktora No* Terence’a Younga, czyli pierwszego filmu o agencie 007. Sukces dzieła sprawił, że przez kolejne trzy dekady Barry był nadwornym kompozytorem serii o Jamesie Bondzie.

Bourbon Street to jedna z najbardziej znanych turystycznych ulic w Nowym Orleanie. Sting, zafascynowany powieścią Anne Rice *Wywiad z wampirem*, a także zauroczonej nocną atmosferą mroku ulicy największego miasta Luizjany, skomponował piosenkę *Moon over Bourbon Street*. Na podstawie powieści powstał w 1994 r. film wyreżyserowany przez Neila Jordana, z Tomem Cruisem i Bradem Pittem w rolach głównych. Sting bohaterem piosenki uczynił wampira granego przez Pitta – niezwykle interesującego ze względu na wewnętrzną, emocjonalną walkę, jaka się w nim toczy między przymusem czynienia zła a wyrzutami sumienia.

Henry Mancini, twórca słynnej piosenki *Moon River* ze *Śniadania u Tiffany’ego*, aż osiemnaście razy był nominowany do Oscara. Otrzymał cztery statuetki – w tym za niezapomniany motyw z komedii kryminalnej *Różowa Pantera*. Film powstał w 1963 r. Wyreżyserował go Blake Edwards, który zgromadził na planie całą plejadę ówczesnych gwiazd, m.in. Davida Nivena, Petera Sellersa i Roberta Wagnera. Zabawna animowana czotówka tak się spodobała widzom, że postać Różowej Pantery stała się głównym bohaterem serii kreskówek o tym samym tytule. Sam film doczekał się jeszcze dziecięciu sequeli z Rogerem Moore’em, Alanem Arkinem i Steve’em Martinem.

Podczas koncertu usłyszymy także błyskotliwe muzyczne potpourri – wiązkę melodii z seriali polskich oraz zagranicznych.

Artrio

Trio harfowe w składzie: Magdalena Just (harfa), Beata Solnicka (skrzypce) i Ewa Dymek-Kuś (wiolonczela), powstało w 2012 r. z potrzeby urzeczywistnienia kameralnych pasji artystek grających w zespole. Ten niezwykle skład jest nowatorskim pomysłem na kreowanie nowych muzycznych przestrzeni. Zespół w mistrzowski sposób wykonuje wiele odległych od siebie gatunków muzycznych: standardy jazzowe, muzykę filmową oraz największe przeboje muzyki pop, przekładając je na język klasycznego brzmienia zespołu kameralnego.

PEŁNY BIOGRAM ZESPOŁU:

www.nfm.wroclaw.pl/zespoly/artrio





Artrio, fot. Łukasz Rajchert

Organizator:



Partner:



Bank Polski

Sponsor zioły:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.